

Walka o słońce? Działkowicze zbulwersowani pomysłem zarządu

data aktualizacji: 2022.08.10 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot.arch)

Regina Telega, prezes zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Konwalia” zapewnia: - Nie chcemy wyciąć drzew, naszym celem nie jest stworzenie ogromnego trawnika, to wielkie nieporozumienie. W czym rzecz? 120 działkowców otrzymało wezwanie zarządu ROD do - jak twierdzą - wycięcia drzew i dorodnych tuji.

By przedstawić problem, na początek pominęmy kwestię - kiedy, zgodnie z prawem, wycinka drzew na własnej działce jest możliwa.

W minionym tygodniu do naszej redakcji zgłosili się działkowicze ROD Konwalia zbulwersowani planami zarządu ogrodu wycięcia wysokich nasadzeń na całym obszarze. Poinformowali, że listownie otrzymali powiadomienia, że do końca sierpnia drzewa i dorodne tuje mają zostać usunięte.

Regina Telega, prezes Konwalii pytana o zamiary mówi: - Należy sprostować - nie wszyscy działkowcy odebrali korespondencję i nie jest prawdą, że zarząd żąda wycięcia wysokich nasadzeń w całym ogrodzie. Pani prezes zapewnia: - Jesteśmy rozsądnymi ludźmi, nikomu nie przyszłoby do głowy, uczynić z zielonego obszaru ogromnego trawnika pod miastem.

Z przekazanej nam przez ROD informacji wynika, że listy trafiły do 120 z 715 właścicieli ogrodów. Otrzymali ją tylko ci działkowcy, na których działkach „drzewa czy krzewy wchodzą w kolizję z linią energetyczną, zakłócają dobrosąsiedzkie stosunki i zasady współżycia społecznego”.

- Chodzi o sytuacje, gdy gałęzie drzew zaczepiają o linie energetyczne, w konsekwencji po każdym większym wietrze, czy burzy pojawiają się interwencje w związku z brakiem prądu. Sporną kwestią pozostają nasadzenia w granicach działek. Po pierwsze – żywopłoty, które posadzono przy alejach głównych, rozrosły się i w sytuacji, gdyby zaszła potrzeba wezwać straż pożarną, czy karetkę pogotowia, pojazdy ratunkowe miałyby problem z dojechaniem do miejsca zdarzenia – wyklada prezes ROD.

Druga rzecz to kwestia wysokości nasadzeń wzdłuż ogrodzeń między działkami. Zgodnie z obowiązującymi regulacjami, wysokość ogrodzenia nie może przekraczać 2 metrów.

- Tymczasem jest wiele działek, gdzie żywopłoty mają po 12 metrów. Nasza interwencja to również odpowiedź na regularnie otrzymywane zażalenia i prośby o interwencje ze strony członków ogrodu – słyszymy. - Działki są zacienione przez wysokie nasadzenia, a sąsiedzi nie są w stanie dojść do porozumienia. A przecież roślinność na jednych działkach, nie może być problemem dla właścicieli innych.

W korespondencji został wyznaczony termin – do końca sierpnia drzewa i żywopłoty mają zostać przez działkowców przycięte. Gałęzie drzew nie mogą zawadzać o linie energetyczne.

- Po tym czasie wynajmiemy firmę, która dokona zabiegów pielęgnacyjnych, kosztami zostaną obciążeni ci działkowicze, którzy wezwanie zarządy zignorują – mówi prezes Telega.

Wycinka drzew na działce

Co do zasady, wycinka drzew i krzewów na własnej działce odbywa się bez konieczności uzyskania zezwolenia, ani zgłoszenia. Ważne, aby pień drzewa na wysokości 5 cm nie przekraczał odpowiednich grubości. Rzecz nie dotyczy zabiegów pielęgnacyjnych roślin.

Konieczność uzyskania zezwolenia na wycinkę nie dotyczy – krzewu albo krzewów rosnących w skupisku, o powierzchni do 25 m kw. oraz roślinności pełniącej funkcje ozdobne, z wyłączeniem krzewów w pasie drogi publicznej, na terenie nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków oraz na terenach zieleni.

Przy wycinaniu drzew należy również wziąć pod uwagę przepisy zakazujące niszczenia gniazd i siedlisk ptaków chronionych. Okres lęgowy zaczyna się 1 marca i kończy 15 października każdego roku. Oznacza to, że od 16 października 2022 r. do końca lutego 2023 r. można bezpiecznie wycinać drzewa. Dla poszczególnych gatunków okresy lęgowe są krótsze i trwają np. dla wróbla od lutego/marca do sierpnia, a dla jerzyka od maja do sierpnia.

Zgodnie z rozporządzeniem w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt, zakazuje się niszczenia gniazd oraz siedlisk lub ostoi, będących obszarem rozrodu, wychowu młodych, odpoczynku, migracji lub żerowania dziko występujących zwierząt, należących do gatunków objętych ochroną ścisłą oraz częściową (np. dzięcioł zielony, dzięcioł duży, dudek, wilga, sójka, kawka, gawron, wróbel, mazurek, pliszka, zięba, dzwonec). Nie można usuwać lub uszkadzać gniazd czy umyślnie płoszyć, lub niepokoić ptaków w miejscach noclegu, w okresie lęgowym.

Zakaz usuwania gniazd nie dotyczy usuwania od dnia 16 października do końca lutego gniazd z budek dla ptaków i ssaków; gniazd ptasich z obiektów budowlanych lub terenów zieleni, jeżeli wymagają tego względy bezpieczeństwa lub sanitarne.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/40945-walka-o-slonce-dzialkowicze-zbulwersowani-pomyslem-zarzadu>